# Erotyk kulinarny

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**

Świeża jesteś jak ogórek prosto z rosy
Zedrzeć z ciebie to zielone, potem gryźć
W twoim miąższu usta swoje móc zatopić
Konsumować po plasterku, choćby dziś
Ogóreczku mój maleńki, pozwól wielbić swoje wdzięki
Ogóreczku mój malutki, bądź zakąską na me smutki

Ach, fantazjo kulinarna, już cię miałem
Myślą, mową, lecz uczynkiem nie zdołałem

Jesteś ciepła jak naleśnik wprost z patelni
O królowo mlecznych barów, jarskich dań
Dzisiaj jestem z namiętności tak bezczelny
Że palcami będę ciebie jadł
Naleśniczku mój nieduży, będziesz mi za deser służyć
I z rozkoszy będziesz jęczeć, gdy językiem cię popieszczę

Ach jak chciałbym posiąść stół twojego ciała
Krągłość czuć w opuszkach palców, w ustach smak
Niechaj trwa rozwiązła uczta Baltazara
Orgia kulinarna, rozpasanie ciał
Bo ja gdzieś mam taką mowę, że mi szkodzisz na wątrobę
I z powodu tej miłości nie zamierzam wcale pościć

Ach fantazjo kulinarna, bądź mym gościem
Pozwól z sobą mieć ius primae noctis

**POBIERZ PLAYBACK** Dodaj do playlisty